

STUDIA EUROPAEA GNESNENSIA 11/2015

ISSN 2082-5951

DOI 10.14746/SEG.2015.11.5

**Janusz Karwat**  
(Gniezno)

**PROBLEMATYKA POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO 1918/1919  
W WYBRANYCH DZIEDZINACH KULTURY (W LITERATURZE  
I TWÓRCZOŚCI PLASTYCZNEJ)**

**Abstract**

The aim of this paper is to present the cultural image of the Greater Poland Uprising of 1918-1919. The author conducts a critical analysis of literary works and visual output associated with that event.

**Key words**

uprising, literature, author, creative works, memory, graphic arts, poster

Historiografia i literatura faktu (pamiętnikarstwo) Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 są stosunkowo liczne i na ogół znane czytelnikom. Jednak piśmiennictwo literackie poświęcone Powstaniu jest na tym tle ubogie, ilościowo niewielkie. Do tego, jak podkreślają literaturoznawcy, piśmiennictwo to jest artystycznie słabe i mało znane.

O ile jednak z dzisiejszego punktu widzenia piśmiennictwo literackie nie zaspakaja potrzeb współczesnych, o tyle w przeszłości odpowiadało potrzebom społecznym – odpowiadało oczekiwaniom ówczesnych Wielkopolan. Autor tych słów jest przekonany, że im bardziej cofamy się w czasie w kierunku Powstania, tym recepcja powieści, poezji i innych gatunków literackich była większa. Tak więc kryterium wartościowania literatury powstańczej winny być potrzeby ówczesnych odbiorców. Takie utylitarne podejście do tej kwestii wydaje się uzasadnione, biorąc pod uwagę rolę, jaką literatura pełniła w okresie Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 i w kolejnych latach, kiedy to oddziały wielkopolskie podążyły z pomocą na inne fronty wojny.

Nie można też porównywać poziomu literatury powstańczej z piśmiennictwem z innych dzielnic. I w tym miejscu podkreślić należy, że dzielnica wielkopolska nie wydała tej klasy poetów i pisarzy, co Małopolska i Królestwo. Sami powstańcy wielkopolscy nie byli ludźmi pióra. Dominowali wśród nich robotnicy rolni i przemysłowi, rzemieślnicy i młodzież.

Za pioniera powieściopisarstwa powstańczego uważa się Macieja Wierzbńskiego (1862-1933). Pisał on pod pseudonimem Roman Rabe. Z zawodu był dziennikarzem, uczestnikiem Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, autorem kilkunastu książek oraz licznych felietonów i recenzji. Przed pierwszą wojną światową redagował m.in. „Dziennik Kujawski” i „Pracę”. Już wtedy dał się poznać jako utalentowany, śmiały i bezkompromisowy zarazem publicysta. Za jeden z antypruskich artykułów przez półtora roku był więziony we Wronkach<sup>1</sup>. W okresie Powstania Wielkopolskiego był niezwykle aktywnym redaktorem i publicystą. Redagował m.in. „Dziennik Sejmowy”. Wydarzenia powstańcze w szerszym kontekście stosunków polsko-niemieckich przedstawił w polemicznej broszurze pt. „Idea niemiecka a Polacy” (Poznań 1919)<sup>2</sup>.

W 1925 roku wydał książkę pt. „Wolność” z podtytułem „Powieść z czasów odrodzenia Wielkopolski”. Dwa lata później dzieło to nieco wzbogacił oraz połączył z bliskimi tematycznie fragmentami innych nowel i wydał nową książkę pt. „Syn kresów”. Akcja powieści toczy się na północy Wielkopolski.

<sup>1</sup> R. Rabe, *Niebezpieczne ambicje Niemiec*, Poznań 1905, s. 8.

<sup>2</sup> E. Pieścikowski, *Wierzbński Maciej (1861-1933)*, [w:] *Wielkopolski Słownik Biograficzny*, Warszawa-Poznań 1981, s. 816.

Wierziński umiejętnie połączył zaangażowanie bohatera w Powstanie z wątkiem miłosnym. Autor wykazał się dużą znajomością realiów powstańczych, lecz

zachowania i dialogi bohaterów przedstawił płytko i wedle przestarzałych stereotypów powieściowych. (...) styl Wierzińskiego jest pełen językowych wybujałości. W usta postaci wkłada autor słowa gwałtownych pasji. Opisy rażą nieporadnością pisarską i naiwnością<sup>3</sup>.

Oba utwory sprawiły, że M. Wierziński w latach 20. i 30. XX w. uchodził za jednego pisarza Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. W pozostałych powieściach i nowelach przedstawiał problemy społeczno-obyczajowe i narodowe w Wielkopolsce, a zwłaszcza znanego mu środowiska inowrocławskiego<sup>4</sup>.

W 1932 r. Maciej Wierziński otrzymał nagrodę im. Elizy Orzeszkowej za „całokształt pracy literackiej, a specjalnie za jego działalność w obronie kresów zachodnich”. Mimo tego wyróżnienia, książki M. Wierzińskiego o Powstaniu nie weszły jednak do ogólnopolskiej literatury. Na forum ogólnopolskim nie były nawet znane pokoleniu walk o granice 1918-1921. Maciej Wierziński zmarł w Warszawie 15 stycznia 1933 roku<sup>5</sup>.

Wspomnienia w formie niezbyt udanej powieści napisał powstaniec kłecki Wacław Noskowiak (1897-1966). W 1935 r. wyszły drukiem jego wspomnienia pt. „Naprzód wiara! Opowieść powstańca o walkach powstańczych w latach 1918/19”. Mimo prymitywnego stylu powieści, autor przekazał swoje odczucia z tamtych dni. Noskowiak publikował również fragmenty wspomnień na łamach wielkopolskich czasopism.

Wacław Noskowiak był głównym bohaterem spektaklu „Poszli ci, którzy powinni” według Gerarda Górnickiego. Jego premiera miała miejsce w Teatrze Polskim w dniu 18 listopada 1978 roku.

Dopiero powojenne lata 60. ubiegłego wieku przyniosły utwór o wybitnych walorach literackich i kulturowych. Jest nim powieść pt. „Pogranicze” napisana przez Eugeniusza Pauksztę (1916-1979). Książka ta została wydana trzykrotnie (1961, 1963 i 1966 r.) i przyniosła autorowi dużą popularność w kraju. „Jest to do dzisiaj najdojrzalszy utwór epicki, w którym doniośle

<sup>3</sup> M. Olszewski, Powstanie Wielkopolskie w literaturze, Powstaniec Wielkopolski 1918-1919, 1998, s. 45.

<sup>4</sup> Są to m.in.: „W przeklętym domu”, (1908), „Pod Mysią Wieżą” (1911), „Dolar i spółka” (1917), „Wiosna Ludów” (1913), „Szalony rok 1914” (1915); także biografie Jana Henryka Dąbrowskiego, Ludwika Mierosławskiego i Henryka Sienkiewicza.

<sup>5</sup> B. Piotrowski, Wierziński Maciej pseudonim – „Roman Rabe” (1862-1933), [w:] Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918-1919, Poznań 2002, s. 396-397.

brzmi moralna satysfakcja z zachodniego kierunku dążeń niepodległościowych” – napisał Marian Olszewski<sup>6</sup>.

Akcja książki toczy się na Ziemi Babimojskiej, która decyzją konferencji paryskiej nie weszła w skład II Rzeczypospolitej. Autor wykorzystał rozmowy z żyjącymi wówczas bohaterami zdarzeń, przeanalizował mnóstwo dokumentów, listów i wspomnień. Z wielokrotnych pobytów na Babimojszczyźnie zaczerpnął klimat patriotycznych nastrojów ludności polskiej tam mieszkającej. Dzięki talentowi pisarskiemu E. Paukszty, jego poetyckiej wyobraźni, malarskim wręcz wizjom, powstała wartościowa, bardzo realistyczna w swej wymowie powieść. Autorowi udało się przetworzyć literacko dążenia wolnościowe mieszkańców Babimojszczyzny.

Eugeniusz Paukszta pochodził z Wilna, gdzie ukończył prawo na Uniwersytecie Stefana Batorego. Brał udział w kampanii wrześniowej 1939 r., a później podjął działalność konspiracyjną i partyzancką w Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej. Aresztowany przez Gestapo, przebywał w wileńskim więzieniu a następnie w obozie w Prowianiszkach k. Kowna, skąd udało mu się zbiec w 1943 r. Po zakończeniu wojny przybył do Gliwic. Podjął pracę zawodową w Komisji Weryfikacyjnej dla Spraw Ludności Rodzimej, współpracując równolegle z wieloma pismami literackimi i społecznymi. Po przeniesieniu w 1947 r. do Poznania działał aktywnie w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Zachodniego. Położył duże zasługi w organizacji osadnictwa na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej. W latach 50. pracował jako kierownik literacki oddziału Państwowego Instytutu Wydawniczego w Poznaniu, później był redaktorem naczelnym kwartalnika „Kronika Wielkopolska”.

Równolegle E. Paukszta działał na polu organizacji kultury, pełniąc liczne funkcje. W latach 1953-1957 był prezesem poznańskiego oddziału Związku Literatów Polskich, przewodniczącym Komisji Kultury Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, członkiem rady kultury przy ministrze kultury i sztuki. W latach 1966-1976 był prezesem Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego. Zmarł nagle 20 maja 1979 r. w Inowrocławiu<sup>7</sup>. Jako pisarz E. Paukszta debiutował jeszcze przed wojną opowiadaniem pt. „Opowieści niesforne”. Pierwsza powieść powojenna „Trud ziemi” ukazała się w 1948 r. Opublikował łącznie 34 książki. Są to opowiadania, powieści historyczne,

<sup>6</sup> M. Olszewski, *Powstanie Wielkopolskie*, s. 46.

<sup>7</sup> Na podstawie biogramu E. Paukszty autorstwa Jerzego Topolskiego w: *Wielkopolski Słownik*, s. 557-558. Także *Kronika Wielkopolski* 4, 1976; M. Roik, *Archiwum człowieka z zatoki żarłocznego szczupaka*, *Głos Wielkopolski*, 9 marca 2012 r., s. 4.

najwięcej reportaży o tematyce współczesnej. Wprowadził do literatury temat powojennego zasiedlania ziem zachodnich. Znaczną część twórczości E. Paukszty stanowiły książki dla młodzieży, które cieszyły się wielką popularnością.

W latach 70. E. Paukszta przygotowywał obszerną powieść historyczną o Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919. Przedwczesna śmierć tego popularnego pisarza, publicysty i regionalisty w 1979 r. uniemożliwiła dokończenie tej książki. Powstanie nie uzyskało ogólnopolskiego rozgłosu, jaki gwarantowały wówczas książki E. Paukszty<sup>8</sup>.

W roku 1969 ukazała się ambitna powieść Mariana Turwida (właśc. M. Karczmarski; 1905-1987) pod tytułem „Dwie strony drogi”. Autor był pisarzem, malarzem i dramaturgiem. Pochodził z Wrześni i wspomnienia z lat młodzieńczych mocno wpłynęły na jego pisarstwo. Po ukończeniu seminarium nauczycielskiego w Gnieźnie studiował malarstwo i rzeźbę w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (1926-1929). Od 1931 r. do wojny uczył rysunku w Miejskim Katolickim Seminarium Żeńskim w Bydgoszczy. Jako pisarz debiutował w „Orędowniku Wrzesińskim” w 1926 r. W czasie wojny pracował w tym mieście jako malarz pokojowy. Po wojnie zorganizował Państwowe Liceum Technik Plastycznych, któremu dyktował do 1972 r. Jednocześnie był niezwykle aktywnym działaczem kultury, m.in. założył czasopismo „Arkana”, był współzałożycielem Kujawsko-Pomorskiego Towarzystwa Kulturalnego, Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego, kierował bydgoskim Biurem Wystaw Artystycznych. Zmarł 7 grudnia 1987 r. w Warszawie<sup>9</sup>.

Twórczość literacką M. Turwida stanowi 15 tomów poezji i powieści. Powieść „Dwie strony drogi” wznowiono w 1983 roku. Jej akcja osnuta jest wokół środowiska rodzinnego M. Turwida. Autor pokazał narastanie patriotyzmu i dążeń niepodległościowych bohaterów. Powstanie osadził we Wrześni, poczynając od strajku szkolnego tamtejszych dzieci, zachowując przy tym autentyzm postaci<sup>10</sup>.

Arkady Fiedler (1894-1985) był podróżnikiem i bardzo poczytnym pisarzem. Jeszcze przed wybuchem pierwszej wojny światowej należał do skautingu, później działał konspiracyjnie w Polskiej Organizacji Wojskowej Zaboru Pruskiego (POWZP), brał udział w tzw. zamachu na Ratusz (13 grudnia 1918 r.),

<sup>8</sup> Książki E. Paukszty zostały przetłumaczone na kilkanaście języków i osiągnęły nakład bliski 2 mln egzemplarzy. Ibidem, s. 557-558.

<sup>9</sup> S. Błażejowski, J. Kutta, M. Romaniuk, Turwid Marian (1905-1987), [w:] Bydgoski Słownik Biograficzny, Bydgoszcz 1995, s. 146-149.

<sup>10</sup> M. Olszewski, Powstanie Wielkopolskie, s. 46.

współorganizował oddziały Służby Straży i Bezpieczeństwa. Po wybuchu Powstania uczestniczył w zdobyciu Fortu Grollmana i jako oficer kierował wydziałem Dowództwa Żandarmerii Krajowej. Podejmował liczne podróże, efektem których były drukowane na całym świecie książki. Okres drugiej wojny światowej opisał w dwóch książkach: „Dywizjon 303” i „Dziękuję ci, kapitanie”<sup>11</sup>.

W roku 1973 ukazała się pierwsza część autobiograficznego cyklu pt. „Mój ojciec i dęby”. Rozdział piąty dotyczy okresu pierwszej wojny światowej, przygotowań do Powstania i działalności POWZP oraz okresu powstańczego. Podał wiele szczegółów związanych z ukrywaniem dezertersów z armii pruskiej, gromadzeniem broni, konspiracyjnymi naradami, jakie miały miejsce w poznańskim mieszkaniu Fiedlerów przy ul. Długiej 11.

Wiesław Rogowski (ur. 1930 r.) jest nauczycielem szkół średnich, także literatem, dziennikarzem i publicystą. Swoją działalność związał z Bydgoszczą. W 1971 r. ukazała się nakładem Wydawnictwa Poznańskiego jego powieść pt. „Kamienny bruk”, oparta na faktach związanych z tzw. krwawą niedzielą we wrześniu 1939 r. w Bydgoszczy<sup>12</sup>. Dwa lata później wyszła kolejna książka W. Rogowskiego pt. „Owoc w dłoni”. Autor po raz pierwszy w literaturze pięknej poruszył sprawę zachowawczej postawy działaczy Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu na przełomie 1918 i 1919 r. Fabuła książki oparta jest na licznych wspomnieniach powstańców, plastycznie odmalowując obraz zaskoczenia polityków Powstaniem. Pokazał ich bezradność, brak odwagi a nawet niechęć okazywaną zwolennikom działań zbrojnych<sup>13</sup>.

Z kolei Tadeusz Becela (1907-1992) wprowadził umiejętnie jako jeden z pierwszych wątek plebejski do literatury o Powstaniu. Autor był poznańskim działaczem lewicowym. Przed drugą wojną światową należał do Komunistycznej Partii Polski. Opublikował książki wspomnieniowe pt. „Osobliwe lata – wspomnienia” (1961) oraz „Wspomnienia z roku 1945”.

W roku 1973 ukazała się jego książka pt. „Świt nad Wartą”. Pochodzenie społeczne autora, jego światopogląd wywarły duży wpływ na nakreślony obraz. Z jednej strony, bohaterowie powieści podążają do Powstania, z drugiej – w toku walk zadają sobie pytanie o kształt przyszłej Polski, o program społeczny ludzi, którzy biorą władzę w swe ręce.

<sup>11</sup> Zob. również biogram Arkadego Fiedlera w: Wielkopolski słownik, s. 181-182.

<sup>12</sup> W. Rogowski, *Krwawa niedziela*, Poznań 1971.

<sup>13</sup> M. Olszewski, *Powstanie Wielkopolskie*, s. 46.

Kilkakrotnie do tematu powstańczego sięgał Gerard Górnicki (1920-2008), prozaik, publicysta i autor sztuk scenicznych. Ukończył wydział prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim, jednak zawodowo związał się z oświatą. W czasie drugiej wojny światowej był żołnierzem Armii Krajowej w obwodzie Strzyżów na Podkarpaciu oraz nauczycielem w tajnym szkolnictwie. Przez trzy lata był nauczycielem w Liceum Przemysłowym w Cieplicach Zdroju. Od 1950 r. mieszkał w Poznaniu i do roku 1980 pracował w szkolnictwie, m.in. w Technikum Handlowym przy ulicy Śniadeckich<sup>14</sup>.

Gerard Górnicki debiutował w 1955 r. na łamach „Gazety Poznańskiej” opowiadaniem „Dom na skarpie”. Z rekomendacji Bogusława Koguta został przewodniczącym tzw. przedszkola socrealistycznej literatury, czyli Koła Młodych przy poznańskim Związku Literatów Polskich. Po przełomie październikowym związany był z grupą literacką „Wierzbak”. Gdy przeszedł na nauczycielską emeryturę, poświęcił się w pełni działalności literackiej i popularyzatorskiej. W jego dorobku znalazło się około 20 książek prozatorskich i dwa dramaty. Trzykrotnie był wybrany prezesem Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich. Był również aktywnym członkiem Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego i kolegium redakcyjnego rocznika „Wielkopolski Powstaniec 1918-1919”. Wśród licznych odznaczeń uhonorowany został tytułem i statuetką „Dobosz Powstania Wielkopolskiego 1918-1919”<sup>15</sup>.

W roku 1977 sięgnął po temat powstańczy z wyraźnym celem adaptacji scenicznej. Wydał w tym roku drukiem utwór sceniczny w trzech aktach, pt. „Poszli ci, którzy powinni”. Akcja sztuki rozgrywa się w oparciu o realia gnieźnieńskie. Dialogi nasycone są ostrymi polemikami, które toczą się w gronie niższych dowódców. Autorowi udało się odtworzyć spontaniczny, żywiołowy i ludowy zarazem charakter Powstania. Premiera sztuki miała miejsce w poznańskim Teatrze Polskim w listopadzie 1978 r.

„Bitwa szalała do wieczora” jest panoramicznym ujęciem powstania na północnym froncie walk – w Gnieźnie, Kłecku, Szubinie, Żninie i Rynarzewie. Poprzez losy bohaterów, w znakomitej większości postaci historycznych (Pawła Cymśa, Mieczysława Palucha, Wojciecha Jacobsona, Zygmunta Kittla, Edmunda Rogalskiego), ukazał specyfikę tych walk: spontaniczność, rozproszenie wysiłków, brak głównego wodza i jednolitej strategii w pierwszych dniach Powstania. Powieść ta powstała na podstawie długoletnich studiów

<sup>14</sup> L. Bartelski, *Polscy pisarze współcześni 1939-1991. Leksykon*, Warszawa 1992.

<sup>15</sup> R. Danecki, *Wspomnienie o Gerardzie Górnickim, Wielkopolski Powstaniec 1918-1919*, Poznań 2009, s. 70-71.

autora nad przebiegiem powstania w tym regionie, także wywiadów rodzinnych i środowiskowych<sup>16</sup>.

W wydanej w 1994 r. powieści pt. „Mściwój i Anna Maria” opisał wydarzenia powstańcze w okolicach Międzychodu i na froncie zachodnim.

Członkiem grupy literackiej „Wierzbak” był również Józef Ratajczak (1932-1999). Tak samo jak G. Górnicki, rozpoczynał w Kole Młodych ZLP. Zadebiutował w 1957 r. zbiorem wierszy pt. „Niepogoda”. Napisał około 40 książek: prozy i wierszy dla dzieci. Pracował jako lektor języka polskiego w UAM, w Polskim Radiu i jako kierownik literacki Teatru „Marcinek” i Teatru Polskiego. Ukończył polonistykę w Poznaniu, a na Uniwersytecie Jagiellońskim doktoryzował się rozprawą o ekspresjonizmie polskim (1982). Ośrodkiem polskiego ekspresjonizmu było poznańskie czasopismo „Zdrój”, wydawane przez spółkę „Ostoja” braci Hulewiczów, którzy z kolei byli organizatorami i uczestnikami Powstania Wielkopolskiego 1918/1919.

W 1978 r. Wydawnictwo Poznańskie opublikowało antologię J. Ratajczaka pt. „Krople wrzącej krwi – Powstanie Wielkopolskie w poezji i pieśni”. Wymowne są tytuły rozdziałów antologii: „Strzępy poetyckich meldunków”, „W okopach Wielkiej Wojny”, „W hołdzie poległym” i „Grudniowe etiudy”. Powstańcze wydarzenia dokumentują wiersze Romana Wilkanowicza, braci Jerzego i Witolda Hulewiczów, Emila Zegadłowicza i Zenona Kosidowskiego. W ostatnim rozdziale są wiersze okresu powojennego, m.in. Wojciecha Bąka, Ryszarda Daneckiego, Franciszka Fenikowskiego, Jerzego Grupińskiego, Stanisława Hebanowskiego, Stanisława Helsztyńskiego, Lecha Łuczaka, Ewy Najwer, Wincentego Różańskiego, Teodora Śmiełowskiego, Leonarda Turkowskiego i Eugeniusza Wachowiaka<sup>17</sup>.

Zupełnie zapomniana przez współczesnych jest poezja powstańcza. Sporaadycznie wydobywana jest dziś na jaw ze starych druków okazjonalnych, rzadziej tomików poetyckich. Czasami razi ona nieporadnym językiem i osobistą wylewnością autorów. Okazuje się jednak piękną liryką nastrojową tamtych czasów, oddając znakomicie ówczesne dążenia wolnościowe i sposób myślenia autorów i odbiorców tych wierszy.

Za największego barda i pieśniarza Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 uchodzi Roman Wilkanowicz (1886-1933), pseudonim „Oset” i „Roślinka”. Pochodził z Oporowa pod Kutnem, gdzie ukończył szkołę podstawową. Dużo

<sup>16</sup> G. Górnicki, *Bitwa szalała do wieczora*, Poznań 1984. Powieść składa się z siedemnastu chronologicznie ułożonych szkiców.

<sup>17</sup> R. Danecki, *Krople wrzącej krwi – wspomnienie o Józefie Ratajczaku, Wielkopolski Powstaniec 1918-1919*, Poznań 2010, s. 67-69.



podróżował w poszukiwaniu zarobku i przygody. W 1903 r. osiadł na krótko w Poznaniu, podejmując pracę w fabryce Cegielskiego. Dzięki stypendium Józefa Kościelskiego wyjechał na dwa lata do Krakowa. Tam jako wolny słuchacz uczęszczał na wykłady w Uniwersytecie Jagiellońskim, stykając się z ludźmi nauki i sztuki. Po powrocie do Poznania zaczął wydawać pismo satyryczne „Pręgierz”, kpiące z Prusaków i Polaków „wysługujących się zaborcom”. W 1914 r. został wcielony do 6 Pułku Grenadierów. Z frontu przysyłał liryki wojenne do „Kuriera Poznańskiego”. Dawał w nich wyraz nastrojom katastroficznym, pokazując rodzące się wśród żołnierzy zwątpienie, a nawet rezygnację<sup>18</sup>. Pod koniec 1916 r. zdezerterował z wojska i ukrywał się w Poznaniu. Włączył się do pracy konspiracyjnej w skautingu, Towarzystwie Tomasza Zana i klubie „Unia”. Na początku października 1918 r. został aresztowany przez policję i osadzony w więzieniu przy ulicy Młyńskiej w Poznaniu. Wkrótce przeniesiono go do więzienia wojskowego w Forcie Grolman, a stamtąd do berlińskiego Spandau. W dniu 9 listopada 1918 r. został uwolniony dzięki rewolucji w Berlinie, po czym przybył do Poznania. Włączył się aktywnie do przygotowań powstania zbrojnego. W połowie listopada 1918 r. wszedł w skład Rady Jedenastu Polskiej Organizacji Wojskowej Zaboru Pruskiego. Uczestniczył w akcji szkolenia wojskowego jej członków. Był jednym z najbardziej radykalnych członków tej organizacji, opowiadając się za natychmiastową walką. W tym czasie napisał wiele wierszy, pieśni i apeli, przesyconych głębokim patriotyzmem i wolą walki. W dniu 27 grudnia 1918 r. wraz z innymi członkami POWZP zajął strategicznie ważny dla dalszych losów powstania gmach muzeum, usytuowany naprzeciw „Bazaru”. Muzeum stało się miejscem koncentracji i organizacji luźnych grup bojowych w jeden oddział dowodzony przez Jana Kalinowskiego. W kolejnych dniach zajmował koszary 20 Pułku Artylerii Lekkiej, Fort Grolman, Cytadelę i inne obiekty wojskowe<sup>19</sup>.

Roman Wilkanowicz był też głównym bohaterem znamienego w skutkach incydentu w Bazarze, wieczorem 28 grudnia. W hotelu tym odbywała się konferencja przywódców ruchu powstańczego z kierownictwem politycznym reprezentowanym przez W. Korfantego, C. Meissnera, C. Rydleńskiego i K. Rzepeckiego, którzy usiłowali przekonać zwolenników powstania do przerwania walk i podjęcia rokowań z Niemcami, w oczekiwaniu na decyzje

<sup>18</sup> Roman Wilkanowicz katastroficznym charakterem wierszy nawiązywał do utworów Bolesława Kasprowicza, popularnego wówczas poety.

<sup>19</sup> B. Polak, Wilkanowicz Roman Tadeusz pseudonim – „Biały”, „Roślinka”, „Oset” (1886-1933), [w:] Słownik biograficzny powstańców, s. 402.

konferencji pokojowej. Wtedy to na salę obrad wtargnął z bojówką POWZPR Wilkanowicz, grożąc politykom: „Nigdy rozpoczętej walki nie zaprzestaniemy, a wszyscy, którzy są przeciwni, są naszymi wrogami i tym kule w łeb”<sup>20</sup>. W efekcie tego wystąpienia W. Korfanty w imieniu polityków zobowiązał się do współpracy z ruchem powstańczym.

W okresie Powstania Wielkopolskiego R. Wilkanowicz redagował poczytny tygodnik „Rzeczpospolita” i współpracował z „Przeglądem Porannym”. Ułożył śpiewnik pt. „Pieśni żołnierskie”, by upowszechnić wśród powstańców pieśni polskie, zwłaszcza o charakterze marszowym. Wiosną 1919 r. jako szef sztabu Poznańskiego Batalionu Śmierci wyruszył na Front Litewsko-Białoruski. W 1920 r. był korespondentem wojennym podczas wojny polsko-bolszewickiej. Jako porucznik 64 Pułku Piechoty brał udział w walkach w tej wojnie. Po zakończeniu działań wojennych poświęcił się pracy literackiej i dziennikarskiej. Dzięki pomocy materialnej udzielonej przez Stanisława Józwiaka wydawał pismo „Rzeczpospolita”. Należał do współzałożycieli klubu literacko-artystycznego „Świt”. Był przede wszystkim utalentowanym satyrykiem. Pełen inicjatywy i nigdy niezrażony efemerycznością swoich poczynąń, rozpoczął w 1926 r. wydawanie dwutygodnika humorystycznego „Hau, hau”. W latach 1919-1930 działał wraz z A. Swinarskim, W. Rogulskim i E. Zegadłowiczem w kabarecie „Żdziebko”. Napisał dla niego dwie szopki<sup>21</sup>.

Jednak główny nurt twórczości R. Wilkanowicza nawiązywał do jego przeżyć z okresu przygotowań i przebiegu walk powstańczych. Autor nie podporządkowywał się obowiązującym wówczas modom ani formom literackim. Opiewał powstanie gorącym uczuciem, urzekającą szczerością i pięknem słów, które „(...) w sztambuchu polskiej poezji niepodległościowej mogą się znajdować na czołowym miejscu”<sup>22</sup>. Potrafił malowniczo oddać atmosferę nastrojów oczekiwań, niepokojów i pojawiających się symptomów wolności. Niektóre wiersze z tego okresu mają charakter apologetyczny, inne z kolei kronikarski, jeżeli chodzi o literackie przedstawianie kolejnych faktów i nastrojów. Największą wartość historyczno-literacką mają „Bezimienni bohaterowie Powstania Wielkopolskiego” (Poznań 1928). Oddał w nich wiernie wydarzenia z końca 1918 r., w których sam uczestniczył, używając pseudo-

<sup>20</sup> Relacja Janusza Maciejewskiego w: Z. Wieliczka, *Wielkopolska a Prusy w dobie powstania 1918/1919*, Poznań 1932, s. 52.

<sup>21</sup> K. Sroczyńska, Wilkanowicz Roman Tadeusz, pseudonim „Roślinka” „Oset” (1886-1933), [w:] *Wielkopolski Słownik*, s. 821.

<sup>22</sup> M. Olszewski, *Powstanie Wielkopolskie*, s. 46.

nimów. Interesujące ilustracje do książki zamieścił malarz i grafik poznański Jan Wroniecki.

W latach 1928-1929 R. Wilkanowicz wydał „Moje wspomnienia – ćwierć wieku życia kulturalnego Wielkopolski” oraz utwór dla młodzieży pt. „Jak dzieci wypędziły Niemców”. Ukazał się także „Wybór Poezji”, czteroczęściowa „Szopka Poznańska” oraz utwory napisane gwarą chwaliszewską. W 1932 r. w jednodniówce „W rocznicę Powstania Grudniowego” zamieścił artykuł pt. „Wybuch powstania”. Wkrótce ciężko zachorował. Po kilkumiesięcznej bezskutecznej walce z chorobą zmarł w Warszawie 7 grudnia 1933 r. W listopadzie 1978 r. jego prochy spoczęły w kwaterze powstańców wielkopolskich na stokach poznańskiej Cytadeli<sup>23</sup>. W dniu 10 listopada 1978 r. księgarni „Domu Książki” przy placu Wielkopolskim nadano imię Romana Wilkanowicza (ob. antykwariat)<sup>24</sup>.

Wiersze o Powstaniu, choć zdecydowanie słabsze artystycznie, pisał Stanisław „Myrius” Rybka (1884-1937). Dowodził oddziałem Straży Ludowej ochraniającym Ignacego Paderewskiego, w pierwszych dniach Powstania był jednym z „komendantów” Bazaru. W jego dorobku są liczne hymny, opowieści a nawet sztuki teatralne. Najcenniejsze z nich są napisane latem 1919 r. pieśni żołnierskie, do których napisał muzykę Feliks Nowowiejski: „Pieśń Maryńczyków”, „Marsz 7. Pułku strzelców wielkopolskich”, a jeszcze później „Marsylianka wielkopolska”<sup>25</sup>. Stanisław Rybka był również autorem scenariusza filmu „Polska Odrodzona”, w którym utrwalono mity bitwy toczonych w centrum Poznania. Film został nakręcony w 1924 r. i rozpowszechniano go w kinach na terenie całego kraju. Jedną z głównych ról, zwycięskiego dowódcę szturmów, grał sam autor scenariusza. Konfabulacje S. Rybki udowodniono jeszcze przed wybuchem wojny, a pisanie w tym stylu określano wówczas „rybkowaniem”.

Autorem barwnych opowieści z życia powstańców i żołnierzy Wojsk Wielkopolskich był Adam Ulrych (zm. po 1948 r.). Jego liryczne i epickie piarstwo oparte jest na wspomnieniach autora z Powstania. Był uczestnikiem pierwszej wojny światowej, potem dowódcą powstańczego batalionu „Rawicz”<sup>26</sup>. W okresie międzywojennym parał się reportażem, dziennikar-

<sup>23</sup> Dziennik Poznański 28, 1933. Informacja o ciężkim stanie zdrowia Romana Wilkanowicza.

<sup>24</sup> J. Dembski, Środowiska naukowe i twórcze oraz instytucje kulturalne w obchodach 60. rocznicy Powstania Wielkopolskiego, Kronika Miasta Poznania 1, 1979, s. 33.

<sup>25</sup> M. Rezler, Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Spojrzenie po 90 latach, Poznań 2008, s. 333.

<sup>26</sup> Cyt. za M. Olszewski, Powstanie Wielkopolskie, s. 48. Autor nie uzyskał dodatkowych informacji o A. Ulrychu.

stwem i powieściopisarstwem. Pisarz swoje opowiadania i nowele powstańcze zamieszczał głównie na łamach prasy weterańskiej, także w „Ilustracji Wielkopolskiej” i „Ilustracji Polskiej”. Zawsze sugestywnie i trafnie ilustrował je Leon Prauziński. Największą wartość literacką posiada jego książka pt. „W marszu i bitwie. Szlakiem Powstańców Wielkopolskich 1914-1920” (Poznań 1938)<sup>27</sup>. Ze względu na osobliwość literacką książka została wznowiona w skróconej wersji w 1948 i 1959 r. Książka ma cechy poetyckiego pamiętnika napisanego soczystym językiem z użyciem żołnierskiego żargonu. Wyraźnie pokazuje plebejskość ochotniczych oddziałów powstańczych, które A. Ulrych nazywa „Karczmarek-Regimentami”.

Z bardziej znanych poetów okresu przedwojennego piszących o Powstaniu Wielkopolskim należy wymienić Stanisława Helsztyńskiego (1891-1986), prof. Uniwersytetu Warszawskiego, Witolda Hulewicz (1895-1941) i Emila Zegadłowicza (1888-1941). Ich wiersze znalazły się w wymienionej wyżej antologii J. Ratajczaka pt. „Krople krwi wrzącej”.

Po drugiej wojnie światowej, a więc już dalej od przeżyć związanych z Powstaniem, ilość prac literackich wyraźnie zmalała. Pamięć o Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919 przysłoniły traumatyczne przeżycia z okresu okupacji hitlerowskiej. Poszczególne prace powstawały rzadziej, najczęściej okazjonalnie i tylko pojedyncze dzieła utrzymały się na wysokim poziomie literackim. Do tych ostatnich należy z pewnością poemat z 1978 r. pt. „Powstańczym polem wiedzie ślad” autorstwa Eugeniusza Wachowiaka (ur. w 1929 r.)<sup>28</sup>.

Do tej grupy należał również związany z Trójmiastem Franciszek Fenikowski (1922-1982) – poeta, prozaik i reportażysta. Napisał w 1968 r. wysoko ocenioną przez krytyków „Grudniową etiudę”. Z poznańskich poetów należy wymienić oryginalnego twórcę, który nie ulegał żadnym prądom poetyckim, Wincentego Różańskiego (1938-2009). Bardzo osobistą wymowę ma jego wiersz pt. „Matce i ojcu i powstańcom wielkopolskim”. Z kolei poznańska poetka Ewa Najwer (ur. w 1939 r.) opublikowała „Tryptyk powstańczy”.

Odrębnego omówienia wymaga dorobek Ryszarda Daneckiego (1931-2013). W czasie wojny należał on do konspiracyjnej organizacji harcerskiej Szare Szeregi, a w lutym 1945 r. wziął udział w walkach o wyzwolenie Poznania. Pływał jako rybak w Kaspijskiej Flocie oraz odbył liczne podróże po Euro-

<sup>27</sup> Prosto z mostu, 4, 29 stycznia 1939 r. Ukazała się w dwudziestą rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego nakładem Wydawnictwa św. Wojciecha w Poznaniu.

<sup>28</sup> Eugeniusz Wachowiak jest poetą, autorem prozy refleksyjnej i wspomnieniowej, także tłumaczem literatury niemieckiej. Związany jest z Ziemią Leszczyńską. Szerzej zob.: L.M. Bartelski, Polscy pisarze, wg indeksu.

pie i Azji. Był współzałożycielem Grupy Poetyckiej „Wierzbak”, aktywnie działał w poznańskim oddziale Związku Literatów Polskich. Ryszard Danecki jest autorem kilkudziesięciu książek: poezji i prozy, utworów scenicznych, librett oper kameralnych i kantat. Jego wiersze przetłumaczono na ponad 30 języków. Jest laureatem wielu nagród i odznaczeń, w tym „Dobosza Powstania Wielkopolskiego 1918/1919”. Wiersze o problematyce powstańczej publikował m.in. na łamach „Powstańca Wielkopolskiego” i kwartalnika „Okolice Poetów”. W 90. rocznicę wybuchu powstania opublikował tomik wierszy pt. „Witaj jasności”. Niektóre z nich zadedykował powstańcom lub popularyzatorom tego czynu zbrojnego<sup>29</sup>.

## TWÓRCZOŚĆ PLASTYCZNA

Analizując obiekty plastyczne związane tematycznie z Powstaniem Wielkopolskim 1918/1919 należy podkreślić dużą różnorodność dyscyplin: reprezentują one malarstwo, rzeźbę, grafikę, plakat, medalierstwo. Do tego doliczyć należy pocztówki, rysunki i dyplomy okolicznościowe.

Do najwcześniejszych prac należą plakaty i rysunki. Jednym z pierwszych był plakat wydrukowany z okazji przyjazdu do Poznania gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego z okazji objęcia dowództwa Sił Zbrojnych byłego zaboru pruskiego. Plakat zaprojektował poznański malarz i grafik Franciszek Tatula (1889-1946).

Z okazji pierwszej rocznicy Powstania wydano tekę litografii pt. „VER SACRUM. Teki Armji Wielkopolskiej w dniach jej narodzin” autorstwa Czesława Stefana Sonnewenda (1885-1939). Autor był wtedy znanym w Poznaniu malarzem, rysownikiem i karykaturzystą. Zasłynął z organizacji wystaw w poznańskim Towarzystwie Sztuk Pięknych, m.in. wystawy karykatur 150 osobistości poznańskich działaczy kultury, organizacji społecznych i polityki. Teki litograficzna zawiera 160 prac, „portretów charakterystycznych wybitnych wojskowych sił zbrojnych b. zaboru pruskiego”<sup>30</sup>. Są to najczęściej ujęcia karykaturalne, rysowane jedną linią. Wstęp do teki napisał Stanisław Przybyszewski, a zlecającym wykonanie rysunków był gen. J. Dowbora-Muśnicki. Przed wydaniem teki swoje rysunki C. Sonnewend pokazał na

<sup>29</sup> R. Danecki, *Witaj Jasności. Wiersze*, Poznań 2008. Tomik zawiera 28 wierszy i librett dedykowanych powstańcom lub osobom współczesnym.

<sup>30</sup> Cyt. za: J. Mulczyński, *Powstanie Wielkopolskie 1918-1919 w twórczości plastycznej*, [w:] J. Karwat (red.), *Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Wybrane aspekty Powstania Wielkopolskiego 1918/1919*, Poznań 2008, s. 230.

wystawie indywidualnej w salonie Stowarzyszenia Artystów przy placu Wolności 14a, zorganizowanej z okazji pobytu w Poznaniu w październiku 1919 r. Józefa Piłsudskiego<sup>31</sup>.

Jeszcze w czasie Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 duży zbiór szkiców stworzył Leon Prauziński (1895-1940), malarz i rysownik. Posiadał bogatą przeszłość bojową. Uczestniczył jako artylerzysta w bitwie pod Verdun. O listopada 1918 r. włączył się do przygotowań powstańczych w ramach grupy Stanisława Nogaja, później POWZP. Już od pierwszych godzin Powstania uczestniczył w akcjach na terenie Poznania, później na frontach zachodnim i południowym. Od lata 1919 r. przebywał na Froncie Litewsko-Białoruskim, po czym ukończył Szkołę Podchorążych Artylerii w Poznaniu, zostając podporucznikiem. W latach 20. XX w. studiował w ASP w Monachium i poświęcił się twórczości plastycznej. W latach 1921-1923 namalował 12 obrazów olejnych, które później reprodukowano w pocztówkach. Niezwykle barwnie i z artystyczną werwą przedstawił niektóre wydarzenia związane z powstaniem, poczynając od zebrania RRIŻ 13 listopada 1918 r. kiedy to dokonano „zamachu na ratusz”, poprzez przyjazd Ignacego Paderewskiego, atak na Prezydium Policji, śmierć Franciszka Ratajczaka, aresztowanie dowództwa V Korpusu armii niemieckiej i przysięgę oddziałów na placu Wolności w dniu 26 stycznia 1919 r. Największy rozgłos L. Prauzińskiemu przyniosły 42 ilustracje do wspomnianej już książki Adama Ulricha „W marszu i w bitwie”. Ukazywał w nich sceny batalistyczne z walk pod Miejską Górką, Szubinem. Namalował także kilkadziesiąt portretów najwyższych dowódców i prostych powstańców. Niezwykle cenne pod względem dokumentalnym są obszerne komentarze pod ilustracjami, zaopatrzone także w daty. Leon Prauziński zilustrował także wiersze Romana Wilkanowicza „Jak dzieci wypędziły Polaków”. Swoje prace systematycznie zamieszczał na łamach „Kurierza Poznańskiego”, „Ilustracji Wielkopolskiej”, „Orędownika” i „Żołnierza Wielkopolskiego”.

Prace L. Prauzińskiego zostały rozpropagowane w wielotysięcznym nakładzie, w formie zestawów barwnych pocztówek. Większość jego prac o Powstaniu Wielkopolskim została zniszczona. Pocztówki L. Prauzińskiego mocno oddziaływały na wyobraźnię ówczesnych, utrwalając przy okazji mity na temat walk ulicznych w Poznaniu. Jeżeli chodzi o autentyczność przedstawianych zdarzeń, to wymagają one ostrożności oceny. Z pewnością nie mogą

---

<sup>31</sup> M. Michałkiewicz, Czesław Stefan Sonnenwend, Poznań 1938; P. Michałowski, Sonnenwend Stefan (1885-1939), [w:] Wielkopolski Słownik, s. 687.

być podstawowym źródłem historycznym, ponieważ zawierają liczne elementy fantazji oraz licencji artystycznej autora<sup>32</sup>.

Wybuch wojny przerwał Leonowi Prauzińskiemu pracę nad „Teką Woj-ska Polskiego”. We wrześniu 1939 r. otrzymał kartę mobilizacyjną i udał się w kierunku Warszawy, poszukując swego oddziału. Po powrocie został aresztowany 1 listopada 1939 r. Wytoczono mu proces, w którym materiałem dowodowym działalności przeciw Niemcom były jego rysunki. Został rozstrzelany 6 stycznia 1940 r. z grupą 19 intelektualistów<sup>33</sup>.

Znanym poznańskim batalistą był Leon Wróblewski (1895-1975). Jeszcze przed wojną rozpoczął studia malarskie w berlińskiej ASP. W kwietniu 1917 r. zdezerterował z armii niemieckiej. Ukrywając się w Poznaniu, zaangażował się w działalność POWZP, współpracując ściśle z W. Wierzejewskim i R. Wilkanowiczem. Wykonywał plakaty i rysunki patriotyczne przeznaczone głównie do wydawnictw górnośląskich. W czerwcu 1918 roku, ścigany przez policję, wyjechał do Warszawy. W listopadzie powrócił do Poznania, angażując się w pełni w prace przygotowawcze do Powstania. Do końca 1921 r., jako porucznik, później kapitan, brał udział w walkach na różnych frontach (kompania rogozińska, korespondent wojenny 14 Dywizji Piechoty Wielkopolskiej). W 1934 r. przeniósł się na stałe do Warszawy. Jako żołnierz AK brał udział w Powstaniu Warszawskim 1944 r., a po wojnie nadal uprawiał malarstwo sztalugowe, głównie o tematyce batalistycznej<sup>34</sup>.

W latach 1929-1931 L. Wróblewski namalował z dużym rozmachem cykl obrazów olejnych poświęconych Powstaniu. Na „Wystawie pamiątek Armji Błękitnej” w salonie Poznańskiego Towarzystwa Sztuk Pięknych oraz w warszawskiej „Zachęcie” zostało zaprezentowanych 14 prac. Kompozycje L. Wróblewskiego są bardzo dynamiczne, zawierają sporo elementów symboliki narodowej. Istotną rolę odgrywa światło, które tworzy odpowiedni nastrój, np. w obrazach „Z walk o zamek”, „Armaty pod Bazarem”, „Pierwsze ofiary” czy „Zdobycie fortu Grolman przez harcerzy”<sup>35</sup>.

W obrazach L. Wróblewskiego sylwetki powstańców kontrastują z nierze-czywistym otoczeniem walk, czyli rzęśistym deszczem, śniegiem na ulicach, wreszcie letnim ubiorem skautów. Podobnie jak L. Prauziński, L. Wróblewski obrazował walki, których nie było na ulicach miasta, np. krwawe walki o Zamek i poznańskie Prezydium Policji.

<sup>32</sup> Patrz również: M. Rezler, Powstanie Wielkopolskie, s. 328-329.

<sup>33</sup> J. Karwat, Artysta i powstaniec wielkopolski, Iks 12, 2008, s. 19.

<sup>34</sup> Archiwum Państwowe Poznań, zespół ZBoWiD, sygn. 496.

<sup>35</sup> J. Mulczyński, Wystawy wojskowe w Poznaniu w latach 1919-1939, Kronika Miasta Pozna-  
nia 1, 2005, s. 366-367.

We wrześniu 1939 r. spłonęła pracownia L. Wróblewskiego, a z nią prawie cały jego dorobek. Ocalały nieliczne prace, które są eksponowane w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym. Po drugiej wojnie światowej L. Wróblewski namalował cykl obrazów przedstawiających walki 1 Armii Wojska Polskiego.

Powstańcze doświadczenia posiadał trzeci z malarzy poznańskich, kpt. Kazimierz Jasnoch (1886-1966). Przed pierwszą wojną światową studiował w ASP Berlinie-Charlottenburgu i w Paryżu. Przez okres wojny przebywał na jej frontach, a od listopada 1918 r. współpracował z Mieczysławem Paluchem, organizując łączność. Przyczynił się do opanowania stacji radiowej na Cytadeli. Zorganizował kompanię telegraficzną Okręgu Wojskowego I w Poznaniu. W czasie powstania dowodził kompanią na froncie południowym, podczas walk z bolszewikami był szefem łączności 15 Dywizji Piechoty, potem organizował łączność III Powstania Górnosląskiego. W dniu 11 listopada 1922 r. odszedł do rezerwy. Przez dwa lata podróżował po Europie Południowej i Afryce, po czym został intendentem Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego. W latach 1922-1939 pełnił szereg funkcji w organizacjach kombatanckich i artystycznych (m.in. Związek Oficerów Rezerwy, Związek Peowiaków, Związek Powstańców Śląskich i Zrzeszenie Związków Artystycznych i Kulturalnych). W 1939 r. uczestniczył w kampanii wrześniowej, po czym przedostał się do Francji, uczestnicząc tam w ruchu oporu, także oddziałach partyzanckich. Po powrocie do Poznania podjął, mimo paraliżu ręki, prace artystyczne<sup>36</sup>.

Kazimierz Jasnoch należał do grupy artystycznej „Ogniwo”. Malował również wielkie ściennie kompozycje figuralne o tematyce powstańczej w poznańskich obiektach wojskowych (7 Batalion Telegraficzny na Cytadeli, DOK VII), urzędach użyteczności publicznej. W roku 1924 jego portret Ignacego Jana Paderewskiego został wręczony kompozytorowi z okazji nadania doktoratu *honoris causa* Uniwersytetu Poznańskiego. Portret narysowany kredką, odbity w kopiach, ukazuje tego polityka w formie popiersia, mocno skonstrastowanego światłem<sup>37</sup>.

Znaczne zasługi dla upowszechniania tematyki powstańczej poprzez grafikę wniósł Andrzej Jeziorowski (1931-2011). Ukończył Wydział Architektury

<sup>36</sup> Centralne Archiwum Wojskowe Warszawa Rembertów, akta Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości; L. Paczkowski, Wspomnienie o Kazimierzu Jasnoch, Biblioteka Główna UAM, mps, sygn. 5607; także w okrojonej postaci idem: Wspomnienia z Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, red. J. Karwat, Poznań 2007, s. 299-304.

<sup>37</sup> Obecnie obraz ten znajduje się w rektoracie Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.



Wnętrz poznańskiej PWST (1957). Początkowo był pedagogiem w macierzystej uczelni, a od 1985 r. kierownikiem Zakładu Rysunku, Malarstwa i Rzeźby Instytutu Architektury i Planowania Przestrzennego Politechniki Poznańskiej. Był miłośnikiem dawnej barwy i broni. Jego prace cechowała niezwykła precyzja. Nawet wytrawny historyk nie kwestionował żadnego detalu umundurowania i uzbrojenia w pracach A. Jeziorkowskiego. Był on autorem licznych pocztówek i znaczków poświęconym kolejnym rocznicom Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. W literaturze najbardziej znanych jest kilkadziesiąt plansz odtwarzających mundury, broń i sztandary powstańcze<sup>38</sup>.

Do bardziej wartościowych portretów dowódców Powstania należy zaliczyć prace: Romana Kaweckiego (gen. Kazimierz Raszewski – 1923), Józefa Szperbera (gen. Daniel Konarzewski – 1928), Władysława Roguskiego (płk Julian Bolesław Lange), Antoniego Piotrowicza (por. Wojciech Rybicki).

W znacznie mniejszym zakresie umieszczano wizerunki powstańców wielkopolskich w rzeźbie. Jednak zaznaczyć trzeba w tym miejscu, że prace w tej dyscyplinie reprezentowały wysoki poziom artystyczny. Wyróżnia się tutaj zespół trzech prac Franciszka Ksawerego Blacka, polskiego rzeźbiarza zamieszkałego w Szwajcarii, absolwenta École des Beaux Arts. Autor był zaprzyjaźniony z I.J. Paderewskim i wykonał trzy popiersia kompozytora z różnych etapów jego życia<sup>39</sup>.

Z równie wysoką oceną spotkały się rzeźby Edwarda Haupta (1893-1970). Artysta studiował w berlińskiej ASP, potem walczył na frontach pierwszej wojny światowej i w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919. Jest autorem licznych rzeźb, pomników, tablic pamiątkowych oraz medali i plakatów<sup>40</sup>. Najbardziej znaną pracą E. Haupta jest odlew w brązie, będący figurą powstańca wielkopolskiego. Stoi on w rozkroku na cokole, opierając obie dłonie na lufie postawionego karabinu. Według Jarosława Mulczyńskiego, Haupt w 1930 r. sportretował głowę por. Zygmunta Kittla – powstańca z Gniezna, odtwarzając bardzo wiernie jego rysy<sup>41</sup>.

Do materialnych miejsc pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 należą również pomniki, tablice i nagrobki. Pierwsze z nich powstawały spontanicznie już po zakończeniu Powstania w miejscach walk. Według Ma-

<sup>38</sup> Andrzej Jeziorkowski reprezentował Polskę na I Brytyjskim Międzynarodowym Biennale Rysunku, IV Biennale Grafiki we Włoszech, na wystawie w nowojorskiej North Galery. Szerzej patrz: R. Danecki, Artystyczny dokumentalista Poznania i Powstania Wielkopolskiego, *Wielkopolski Powstaniec* 2009, s. 56-60.

<sup>39</sup> J. Mulczyński, *Powstanie*, s. 233.

<sup>40</sup> Z. Zakrzewski, *Ulicami mojego Poznania*, Poznań 2006, wg indeksu.

<sup>41</sup> J. Mulczyński, *Powstanie*, s. 232-234.

riana Olszewskiego, w okresie dwudziestolecia międzywojennego na obszarze poznańskiego istniało około 40 pomników, 25 tablic pamiątkowych oraz co najmniej 61 pomników i tablic nagrobnych<sup>42</sup>.

Autorami tych obiektów byli wykształceni w tym kierunku artyści plastycy i – zapewne w większości lokalni – kamieniarze i kowale. W związku z tym prace te były różnorodne pod względem kształtu, estetyki i poziomu artystycznego. Do czasów nam współczesnych dotrwały tylko nieliczne, bowiem należały do obiektów historycznych najczęściej niszczone przez okupantów niemieckich.

Do najwcześniej wybudowanych i najciekawszych należał pomnik nagrobny poświęcony poległym powstańcom odsłonięty w sierpniu 1924 r. na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu. Jego autorem był Stanisław Jagmin (1875-1961), uznany wówczas ceramik i rzeźbiarz, kierownik Wydziału Rzeźby i Ceramiki w Szkole Sztuk Zdobniczych w Poznaniu. Rzeźba nawiązująca do Sceny Opłakiwania Chrystusa zwieńczona była orłem z rozpostartymi skrzydłami z napisem „Ceniom poległych bohaterów w wlkp. powstaniu grudniowym w r. 1918/19. Pozostali towarzysze broni i rodacy”. We wspólnej mogile pochowano sześciu powstańców, a wśród nich Franciszka Ratajczaka<sup>43</sup>.

22 października 1922 r. odsłonięto przy ul. Ludgardy pomnik 15 Pułku Ułanów Poznańskich, wywodzącego się z pierwszego oddziału kawalerii powstańczej. Obiekt ten był wspólnym dziełem rzeźbiarza Mieczysława Lubelskiego i Adama Ballenstedta (1890-1942). Pomnik nawiązuje do św. Jerzego, patrona rycerstwa i harcerzy. Wspinający się na koniu ułan przebija lancą smoka. Pomnik ten został zniszczony przez Niemców w czasie drugiej wojny światowej i dopiero w 1982 r. odtworzono go według pierwotnego wzoru<sup>44</sup>. W dniu 11 sierpnia 1935 r. odsłonięto kolejny pomnik powstańczy w Środzie Wielkopolskiej, według projektu Edwarda Haupta<sup>45</sup>.

Rzeźbiarzem mającym ogólnopolską sławę był Władysław Marcinkowski (1858-1947). W latach 1926-1939 pełnił on funkcję dyrektora Wielkopolskiego

<sup>42</sup> M. Olszewski, *Pomniki Powstania Wielkopolskiego na obszarze województwa poznańskiego*, [w:] W. Jakóbczyk (red.), *Pomnik Powstańców Wielkopolskich 1918-1919 w Poznaniu*, Poznań 1965, s. 46.

<sup>43</sup> Pochowano tutaj jeszcze Antoniego Andrzejewskiego, Jana Dembińskiego, Stanisława Grabskiego, Maksymiliana Nickela i Stanisława Śniegockiego. Szerzej zob.: I. Barełkowska, J. Karwat, *Górczyńska nekropolia*, *Kronika Miasta Poznania* 4, 2002, s. 211-213.

<sup>44</sup> J. Mulczyński, *Powstanie*, s. 235.

<sup>45</sup> M. Mielcarzewicz, *Kwaterna Powstańców Wielkopolskich 1918-1919 w Środzie Wielkopolskiej*, [w:] J. Karwat (red.), *Ziemia Średzka w dobie Powstania Wielkopolskiego 1918-1919*, Środa Wielkopolska 2009, s. 123-139.

Muzeum Wojskowego w Poznaniu. Podczas Powszechnej Wystawy Krajowej w 1926 r. zorganizował dział sztuki. Jego dziełem jest wiele pomników (m.in. pomnik „Wolności”), popiersi i medali. Władysław Marcinkowski jest autorem pomnika Dobosza Powstania Wielkopolskiego, umiejscowionego na wysokim cokole w Śremie. Jego odsłonięcie nastąpiło 15 listopada 1925 r. Cztery lata później w Koźminie odsłonięto drugi pomnik W. Marcinkowskiego, który przedstawiał posąg powstańca w boju, usytuowany na wysokim cokole z czerwonego piaskowca.

Zasłużonym dla Wielkopolski rzeźbiarzem był Marcin Rożek (1885-1944). Przed pierwszą wojną światową studiował w Berlinie, Monachium i Paryżu. Podczas Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 walczył na froncie północnym. W latach 20. XX w. kierował Wydziałem Rzeźby w Szkole Sztuk Zdobniczych. Jego autorstwa są m.in. Pomnik Bolesława Chrobrego w Gnieźnie, Pomnik Serca Jezusowego w Poznaniu. Prawie wszystkie rzeźby historyczne zniszczyli Niemcy, a sam M. Rożek zginął w Oświęcimiu, gdzie skierowano go za odmowę namalowania portretu Hitlera. Był autorem Pomnika Powstańców Wielkopolskich w Buku (odsłonięty w 1927 r.) i w Szamotułach (1929)<sup>46</sup>.

Ponadto autorami pomników byli m.in. Sylwester Mańczak w Ujściu (1932), Stefan Cybichowski w Trzemesznie (1926), Zakłady Rzeźbiarskie w Bydgoszczy – Margonin (1939), Stefan Włodarczak w Rozdrażewie (1927), Wiesław Kubiak w Kobylinie (1937).

Znacznie liczniejszą grupę stanowiły tablice pamiątkowe, nagrobki i pomniki cmentarne. Pod względem artystycznym nie przedstawiały one już takiej wartości. Do najczęstszych motywów, poza inskrypcjami, należały orły zrywające łańcuchy, czapki powstańcze na dwóch skrzyżowanych szablach i Odznaka Pamiątkowa Wojsk Wielkopolskich. Szczególną uwagę zwracała tablica ku czci Ignacego Jana Paderewskiego według projektu wymienionego Stanisława Jagmina, wmurowana na narożniku hotelu „Bazar” z napisem „Wielkiemu Synowi Polski w X rocznicę Powstania Wielkopolskiego Związek Towarzystw Uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918/19”. Autor umieścił na niej medalion z wizerunkiem głowy Paderewskiego wraz herbami<sup>47</sup>.

Wyjątkowym dziełem wśród obiektów upamiętniających Powstanie jest witraż z 1924 r. znajdujący się w prezbiterium kościoła św. Mikołaja w Inowrocławiu. Jego dolna część poświęcona jest „Pamięci oswobodzicieli

<sup>46</sup> M. Olszewski, *Pomniki*, s. 47-49.

<sup>47</sup> *Ibidem*.

Inowrocławia w 1919 r.”, jak głosi napis. Autorem tego dzieła jest poznański malarz i witrażysta Henryk Jackowski-Nostiz (1885-1948).

Do grudnia 1948 r., a więc 30. rocznicy powstania, zrekonstruowano pomniki w niektórych miejscowościach, m.in. w Dobrzycy, Kąkolewie, Miłosławiu, Opalenicy, Osiecznej, Ostrowie, Rozdrażewie, Słupi i Wrześni. Po odwilży październikowej 1956 r. przystąpiono na nowo do akcji odbudowy pomników i tablic pamiątkowych (ogółem 102). Do 1965 r. powstało około 40 nowych pomników i kilkadziesiąt tablic. Jak podaje Paweł Anders, takich miejsc do roku 2003 było 571 w 306 miejscowościach na terenie całego kraju<sup>48</sup>. Od 1957 r. nowym motywem umieszczanym na obiektach historycznych był Wielkopolski Krzyż Powstańczy. Zaprojektowany został przez poznańskich artystów: Jerzego Drygasa i Edmunda Rosika.

Inną spotykaną formą upamiętnienia są głazy narzutowe z przymocowanymi doń tablicami, np. w Gostyniu, Komornikach, Kiszkanie, Kościanie, Luboniu, Miałach, Pamiątkowie, Poniecu i Wągrowcu. Spotyka się również proste obeliski z tablicami, np. w Nowym Tomysłu, Przygodzicach, Pleszewie, Stęszewie, Wieruszowie i Zbarzewie. Równie popularne są obeliski wzniesione z kamieni granitowych lub regularnych kostek, np. w Czerwonej Wsi, Dziekanowicach, Górze, Jarocinie, Książu, Parzynie, Śremie i Zaniemyślu. Na szczytach obelisków już nie umieszcza się orłów rozrywających łańcuchy jak przed drugą wojną światową. Orły z ostatnich lat zrywają się do lotu lub siedzą z rozpostartymi skrzydłami (jak przed wojną), np. w Bojanowie, Lesznie, Międzychodzie, Pięchowie i Zdunach. Wśród interesujących przykładów można wymienić pomnik w Pobiedziskach według projektu Juliana Boss-Gosławskiego, który składa się z czterech karabinów z bagnietami ustawionymi w koziół, nad którymi zrywa się do lotu orzeł w koronie (odsłonięty w 1986 r.). Ciekawą realizacją jest też pomnik odsłonięty w 1981 r. w Łabiszynie. Józef Makowski zaprojektował tutaj kompozycję figuralną wyruszających do boju powstańców<sup>49</sup>.

Najbardziej znanym i monumentalnym obiektem jest Pomnik Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu. Jego twórcą jest Alfred Wiśniewski (1916-2011). Historia powstania pomnika sięga aż 1921 r., kiedy to wysunięto pomysł głównego pomnika w stolicy Wielkopolski. Dzieje tego pomnika, poczynając od powołania komitetu jego budowy, rozpisania ogólnopolskiego konkursu, wyboru miejsca są dokładnie opisane w okolicznościowym wydawnictwie<sup>50</sup>.

<sup>48</sup> P. Anders, *Miejsca pamięci Powstania Wielkopolskiego*, Poznań 2003, s. 68.

<sup>49</sup> J. Mulczyński, *Powstanie*, s. 239.

<sup>50</sup> W. Jakóbczyk (red.), *Pomnik Powstańców*, s. 5-33.

Pomnik został odsłonięty 10 września 1965 r. Jest usytuowany przy zbiegu ulic Królowej Jadwigi i Wierzbicice, na skraju parku Drwęskich w jego najwyższym punkcie. Monument składa się z dwóch postaci: oficera z szablą i strzelca z karabinem oraz cofniętego nieco obelisku o nieregularnej bryle. Przymocowano do niego płaskorzeźby ze scenami: „Dzieci Wrzesińskie”, „Wóz Drzymały”, „Marcina Kasprzaka wśród robotników” i „Śmierć Franciszka Ratajczaka”. Na placu przed pomnikiem odbywają się centralne uroczystości z okazji kolejnych rocznic wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918/1919.

Z okazji odsłonięcia poznańskiego Pomnika Powstańców Wielkopolskich specjalny medal zaprojektował Jerzy Sobociński (1932-2008). Na awersie umieścił sylwetki powstańców z pomnika, a na rewersie godło Polski. Odsłonięcie pomnika było też okazją do zorganizowania Krajowego Zlotu Weteranów Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, na który plakat zaprojektował Jerzy Drygas.

Najciekawsze plakaty powstawały z okazji okrągłych obchodów rocznicowych. Z okazji 40. rocznicy plakat zaprojektował Egeniusz Rosik, który na ciemnognatowym tle zaprezentował fragment walk ulicznych. Na pierwszym planie widnieje upadający z granatem powstaniec. Oficjalnym plakatem z okazji 50. rocznicy (powstałym w wyniku konkursu) był wspólny projekt Ryszarda Skupina (1930-2005) i Cezarego Cechmanowicza (ur. 1939 r.). Autorzy na biało-czerwonym tle umieścili zdjęcie płaskorzeźby z portretem dwóch powstańców z godłem Polski<sup>51</sup>. Z kolei duża wystawa poświęcona 50. rocznicy miała miejsce w poznańskim Muzeum Narodowym, do której plakat zaprojektował wybitny poznański grafik Zbigniew Kaja (1924-1983).

Wspomniany wyżej Ryszard Skupin zaprojektował w 1968 r. dwa medale. Na awersie pierwszego umieścił daty „1918-1919-1968”, a wokół postacie powstańców walczących w różnych pozach. Drugi medal otrzymał formę tarczy herbowej, z tym że awers dotyczył powstania, a rewers 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego<sup>52</sup>.

Inny poznański rzeźbiarz, Józef Kopczyński (1930-2006), zaprojektował dwa medale i plakietę. Stałym elementem jest – oprócz dat rocznicowych i godła Polski – Wielkopolski Krzyż Powstańczy. Kopczyński zaprojektował również pomnik powstańców w Skalmierzycach, odsłonięty w 1978 r.<sup>53</sup>

<sup>51</sup> Autor składa podziękowanie Januaremu Cechmanowiczowi za wyczerpującą informację o konkursach na pomnik i plakaty. Informacja z 15 września 2011 r.

<sup>52</sup> Opis medali za J. Mulczyńskim, Powstanie, s. 240-241.

<sup>53</sup> Szerzej: A. Laboga, Józef Kopczyński, Kronika Miasta Poznania 2, 1979; J. Mulczyński, Słownik artystów grafików Poznania i Wielkopolski XX wieku urodzonych do 1939 roku, Poznań 1996, wg indeksu.

Z jeszcze większym rozmachem obchodzono rocznicę Powstania Wielkopolskiego w 1978 r. Oficjalny plakat odchodów zaprojektował Zbigniew Kaja. Na złotym tle autor umieścił przetworzone zdjęcie konnego oddziału powstańców z lancami. Zespół medali i plakiet z tej okazji zaprojektowała medalierka Anna Krzymańska (ur. w 1932 r.). Wyróżnia się wśród nich Tryptyk Powstańczy, składający się z trzech plakiet: „Wielki dzień grudniowy w Poznaniu 1918” będący ekspresyjną kompozycją oddziału powstańczego w ataku, „Pozycja powstańcza” – uporządkowana geometrycznie kompozycja strzelców w okopach i „1919 Zwycięski finał”, przedstawiająca defiladę czterech powstańców z karabinami. Również w 1978 r. A. Krzymańska zaprojektowała plakietę z podobizną gen. Stanisława Taczaka. Jej kolejną wersję wykonała w 1984 r., lecz na zróżnicowanym pod względem fakturowym tle. Zaprojektowała również medal z okazji wybuchu Powstania w Szamotułach<sup>54</sup>.

W ramach obchodów 60. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 przeprowadzono otwarty konkurs na malarstwo, grafikę i małe formy rzeźbiarskie. Zakończyła go pokonkursowa wystawa zorganizowana w grudniu 1978 r. w Biurze Wystaw Artystycznych „Arsenał” w Poznaniu. Z kilkudziesięciu obrazów wyróżniono dwa, które otrzymały drugą nagrodę (pierwszej nie przyznano). Pierwszą pracę wykonał Andrzej Okińczyc (ur. w 1949 r.) przedstawiając portret por. Bernarda Łuczewskiego. Drugi obraz przedstawia kwaterę powstańców wielkopolskich z oświetlonymi dwoma nagrobkami, autorstwa Andrzeja Skotarczaka.

Powstanie Wielkopolskie inspirowało twórców przy okazji kolejnych obchodów jego wybuchu. W 1988 r. Anna Krzymańska zaprojektowała medal z podobiznami S. Taczaka i J. Dowbora-Muśnickiego. Mennica Państwowa w Warszawie wykonała medal według lubelskiego artysty Zbigniewa Kotyły, przedstawiający obu głównodowodzących powstania. Wydała również monetę o nominale 100 zł, którą zaprojektował Józef Stasiński. Jej motywem są popiersia dwóch powstańców ukazanych z profilu<sup>55</sup>.

Wśród prac na zamówienie lokalne wyróżnić należy medal zaprojektowany przez Stanisławę Watróbską-Frindt „70. rocznica Powstania Wielkopolskiego na Kujawach Zachodnich 1919-1989”. Na awersie znajduje się podobizna por. Pawła Cymśa – dowódcy wyprawy na Kujawy, a na awersie krzyż z orłem i czapka powstańcza z nazwami siedmiu miast kujawskich. Z kolei w 1998 r. z okazji nadania szkole podstawowej w Lusowie im. gen. J. Dowbora-

<sup>54</sup> Cyt. za J. Mulczyńskim, *Powstanie*, s. 241-242.

<sup>55</sup> *Ibidem*, s. 245.

-Muśnickiego, Towarzystwo Pamięci Gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego w Lusowie wydało medal według projektu Anny Klimaszewskiej i Anny Woźniak. Na przedniej stronie medalu widnieje popiersie generała na tle sztandaru z orłem w koronie, a na drugiej widnieje zarys budynków szkolnych<sup>56</sup>.

Podsumowując przegląd wybranych obiektów plastycznych związanych tematycznie z Powstaniem Wielkopolskim 1918/1919, można stwierdzić, że od ponad 90 lat zainteresowanie tą tematyką specjalnie nie słabnie. Najczęściej są to prace z okazji kolejnych okrągłych rocznic. Poszczególne obiekty cechują się realizmem, tak by były zrozumiałe dla jak najszerszego kręgu odbiorców. Z tego powodu na ogół pozbawione są cech sztuki nowoczesnej. Pozbawione są także zakusów eksperymentatorskich w zakresie kompozycji, treści ideowych czy kolorystyki. Wśród twórców poszczególnych prac dominowali artyści poznańscy, także amatorzy lokalni. Dopiero w ostatnich 20 latach pojawili się liczniej artyści z innych ośrodków w kraju, np. z Warszawy, Gdańska, Łodzi i Lublina.

**Janusz Karwat**

**THE GREATER POLAND UPRISING 1918-1919 IN SELECTED AREAS  
OF CULTURE (LITERATURE AND VISUAL ARTS)**

**Summary**

Apart from historical studies and monographs, cultural initiatives are an important way of commemorating the Greater Poland Uprising of 1918-1919. Among such undertakings, literary works and products of visual arts are predominant. The greatest number of those are created on round anniversaries of this armed effort. One of their prominent features is realism, as they are intended for the broadest audience.

**Bibliografia**

- Anders P., Miejsca pamięci Powstania Wielkopolskiego, Poznań 2003.  
Barełkowska I., Karwat J., Górczyńska nekropolia, Kronika Miasta Poznania 4, 2002, s. 211-213.  
Bartelski L., Polscy pisarze współcześni 1939-1991. Leksykon, Warszawa 1992.

---

<sup>56</sup> Ibidem.

- Błażejowski S., Kutta J., Romaniuk M., Turwid Marian (1905-1987), [w:] Bydgoski Słownik Biograficzny, II, Bydgoszcz 1995, s. 146-149.
- Danecki R., Artystyczny dokumentalista Poznania i Powstania Wielkopolskiego, Wielkopolski Powstaniec 2009, s. 70-71.
- Danecki R., Witaj Jasności. Wiersze, Poznań 2008.
- Danecki R., Krople wrzącej krwi – wspomnienie o Józefie Ratajczaku, Wielkopolski Powstaniec 1918-1919, Poznań 2010, s. 67-69.
- Dembski J., Środowiska naukowe i twórcze oraz instytucje kulturalne w obchodach 60. rocznicy Powstania Wielkopolskiego, Kronika Miasta Poznania 1, 1979, s. 33.
- Górnicki G., Bitwa szalała do wieczora, Poznań 1984.
- Karwat J., Artysta i powstaniec wielkopolski, Iks 12, 2008, s. 12.
- Karwat J. (red.), Wspomnienia z Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, Poznań 2007.
- Laboga A., Józef Kopczyński, Kronika Miasta Poznania 2, 1979, s. 78-82.
- Mielcarzewicz M., Kwaterna Powstańców Wielkopolskich 1918-1919 w Środku Wielkopolskiej, [w:] J. Karwat (red.), Ziemia Średzka w dobie Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, Środa Wielkopolska 2009, s. 123-129.
- Michalkiewicz M., Czesław Stefan Sonnenwend, Poznań 1938.
- Michałowski P., Sonnenwend Stefan (1885-1939), [w:] Wielkopolski Słownik Biograficzny, Warszawa-Poznań 1981, s. 297.
- Mulczyński J., Powstanie Wielkopolskie 1918-1919 w twórczości plastycznej, [w:] J. Karwat (red.), Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Wybrane aspekty Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, Poznań 2008, s. 232-238.
- Mulczyński J., Słownik artystów grafików Poznania i Wielkopolski XX wieku urodzonych do 1939 roku, Poznań 1996.
- Mulczyński J., Wystawy wojskowe w Poznaniu w latach 1919-1939, Kronika Miasta Poznania 2005, 1, s. 366-367.
- Olszewski M., Pomniki Powstania Wielkopolskiego na obszarze województwa poznańskiego, [w:] J. Jakóbczyk (red.), Pomnik Powstańców Wielkopolskich 1918-1919 w Poznaniu, Poznań 1965, s. 46.
- Olszewski M., Powstanie Wielkopolskie w literaturze, Powstaniec Wielkopolski 1918-1919, 1998.
- Paczkowski L., Wspomnienia z Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, red. J. Karwat, Poznań 2007.
- Pieścikowski E., Wierzbński Maciej (1861-1933), [w:] Wielkopolski Słownik Biograficzny, Warszawa-Poznań 1981, s. 816.
- Piotrowski B., Wierzbński Maciej pseudonim – „Roman Rabe” (1862-1933), [w:] Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918-1919, Poznań 2002, s. 396-397.



- Polak B., Wilkanowicz Roman Tadeusz pseudonim – „Biały”, „Roślinka”, „Oset” (1886-1933), [w:] Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918-1919, Poznań 2002, s. 12.
- Rabe R., Niebezpieczne ambicje Niemiec, 1905.
- Rezler M., Powstanie Wielkopolskie 1918-1919, Poznań 2008.
- Rogowski W., Krwawa niedziela, Poznań 1971.
- Roik M., Archiwum człowieka z zatoki żarłocznego szczupaka, Głos Wielkopolski, 9 marca 2012 r.
- Sroczyńska K., Wilkanowicz Roman Tadeusz, pseudonim „Roślinka” „Oset” (1886-1933), [w:] Wielkopolski Słownik Biograficzny, Warszawa-Poznań 1981, s. 821.
- Wieliczka Z., Wielkopolska a Prusy w dobie powstania 1918/1919, Poznań 1932.
- Zakrzewski Z., Ulicami mojego Poznania, Poznań 2006.